

Janusz Sztumski

Margines społeczny w świetle socjologii

Abstract: The margin of society in the context of sociology

In social life, there are two different phenomena: the marginalization and exclusion, which are not identical because of its circumstances and implications. Marginalization is the result of the process stratification of social structures, and as a result of this process some persons, social categories or groups are being degraded or declassing and are considered as if they were outside the structures, which previously lived and was captured at the margins of society.

However, the exclusion proceeding more or less radical and immediate causes reversible effects, such as in the case of exclusion someone from an association is possible to re-accept it under certain conditions or irreversible in the case of sentencing someone to death. Exclusion may be partial or total, such as exclusion from one social group does not eliminate a person from participating in other group.

Key words: marginalization, social exclusion, stratification of social structures, degradation, partial exclusion, total exclusion

Próba określenia terminu „margines społeczny” wymaga pewnej głębszej refleksji. Otóż termin ten pod koniec lat dwudziestych minionego stulecia wprowadził do socjologii Robert E. Park na oznaczenie poszczególnych osób lub ich zbiorów zajmujących pozycję poniekąd na skraju klas, warstw, kategorii lub grup społecznych i jest nadal w tym znaczeniu używany w tej nauce¹. Niestety, nie wszyscy posługujący się wspomnianym terminem zadają sobie trud wnikania w jego naukowe znaczenie. Nie mniej beztrząsco korzysta się z niego również w przeróżnych dyskusjach tak, jak gdyby był to termin ściśle określony i jednoznaczny. Można nawet dostrzec, że stał się on terminem

¹ Zob. R.E. Park: *On Social Control and Collective Behavior. Selected Papers, addicted and with an Introduction by R.H. Turner*. Chicago—London 1967, s. 194 i nast.

magicznym, za którego pomocą próbuje się wyjaśnić lub tłumaczyć różne negatywne zjawiska społeczne i ich społeczny zasięg. Głosi się więc, że na przykład alkoholizm, nierząd, deprawacja, pasożytnictwo społeczne, zjawiska zaliczane do tak zwanych patologii społecznej, pojawiają się i istnieją wyłącznie wśród marginesu społecznego lub mają marginalny charakter².

Zauważmy też, że potocznie „człowiek marginesu” bywa utożsamiany z osobą nienależącą do żadnej grupy, tkwiącą poniekąd **między** grupami lub społecznościami istniejącymi w danym społeczeństwie. Jednak takie skrajne określenie wspomnianych ludzi, to znaczy postrzeganie ich tak, jak gdyby istnieli oni poza wszystkimi grupami, nie wydaje się przekonujące, ponieważ nawet wówczas, gdy dana osoba jest z jakichkolwiek powodów powszechnie odrzucona, znajduje się przecież zawsze w grupie ludzi o takim samym statusie społecznym w danym społeczeństwie i jest przez nich akceptowana. Nie należy również zapominać o tym, że człowiek — jako istota społeczna — żyje **zawsze** w jakiejś strukturze społecznej i nie uprawia swego rodzaju robinsonad, żyjąc w danym społeczeństwie. Tym bardziej nie może tego robić wielu ludzi zaliczanych do marginesu społecznego.

Margines społeczny jest skutkiem procesu marginalizacji poszczególnych osób, który może być spowodowany przez różne przyczyny zarówno obiektywne, (np. przez bezrobocie istniejące w danym regionie lub w kraju, postępującą pauperyzację różnych grup i kategorii społecznych), jak i subiektywne, będące następstwem rozmaitych zdarzeń losowych (np. ciężkich schorzeń, kalectwa itp. nieszczęść wywołujących poważne stresy, degradację społeczną lub eskapizm konkretnych ludzi). Osoby doświadczone wymienionymi zdarzeniami ograniczają lub nawet zrywają dotychczasowe kontakty towarzyskie i szukają wyjścia z kłopotliwych sytuacji często przez ucieczkę ze swoich środowisk społecznych. Opuszczając te środowiska, nie żyją jednak w społecznej próżni, bo takiej nie ma, lecz wchodzi w jakieś inne środowiska, na przykład bezdomnych czy szajki złodziejskie, a tym samym ich ucieczka z dotychczasowych struktur nie powoduje wyjścia poza struktury istniejące w danym społeczeństwie, ale polega na przejściu z jednych do innych. Łączy się to często z przejściem danych ludzi z warstw o wyższym statusie i prestiżu społecznym do takich, których status i prestiż są niższe, na przykład z warstwy dobrze opłacanych pracowników najemnych do lumpenproletariatu; z kategorii osób sprawnych pod względem psychofizycznym do kategorii niepełnosprawnych itp., z czym łączy się **deklasacja** danych osób, czyli utrata dotychczasowych pozycji społecznych.

² Zob. G. Simmel: *Socjologia*. Przeł. M. Łukaszewicz. Warszawa 1975, s. 153 oraz S. Czarnowski: *Wybór pism socjologicznych*. Wybór i wstęp J. Sztumski. Warszawa 1982, s. 198 i nast.

Procesu marginalizacji nie należy zatem utożsamiać ze zjawiskiem wykluczenia społecznego, które jest skrajną postacią tego procesu. Inaczej mówiąc — człowiek zmarginalizowany w jakimś stopniu może doświadczać kolejnych ograniczeń w życiu społecznym i ulec w konsekwencji wykluczeniu społecznemu, na podstawie na przykład wyroku sądowego, pozbawiającego go wolności, a nawet praw obywatelskich.

Margines społeczny bywa niekiedy utożsamiany ze zbiorem ludzi o postawach aspołecznych, a nawet ze środowiskiem kryminogennym i wtedy staje się terminem deprecjonującym. Takich negatywnych moralnie ocen nie potwierdzają jednak dane statystyczne i w ich świetle ani przestępstwa, ani też inne zjawiska tak zwanej patologii społecznej nie są powodowane wyłącznie przez ludzi zaliczanych do marginesu społecznego. Badania dotyczące marginesu społecznego nie potwierdzają wcale tego, że przestępczość jest przede wszystkim związana z istnieniem marginesu społecznego. W rzeczywistości poważna część przestępców nie wywodzi się wcale z marginesu społecznego, lecz z bardziej nobliwych klas i warstw społecznych. To samo można powiedzieć również o ludziach dopuszczających się różnych występków³.

Biorąc to pod uwagę, możemy stwierdzić, że w tym zbiorze są bardzo rozmaici ludzie, także ze względu na ich moralną kondycję. Zalicza się do niego na przykład osoby o nieokreślonej lub niestabilizowanej pozycji społecznej, pozbawione środków egzystencji lub bezdomne, niezintegrowane z innymi na skutek nieprzystosowania społecznego lub niepełnosprawności, wykolejone moralnie w następstwie różnych zdarzeń losowych oraz alkoholików, narkomanów, osoby dyskryminowane z różnych powodów, na przykład rasowych, religijnych, orientacji seksualnej i innych, prostytutki, przestępców itp. osób.

Do tego zbioru wchodzi więc ludzie należący do różnych kategorii lub grup społecznych, wyobcowani z danego społeczeństwa na skutek nieosiągnięcia lub utraty przez nich względnie stabilnej pozycji, braku przystosowania do współżycia z innymi, zdemoralizowani lub zdegenerowani pod względem psychofizycznym, ofiary dramatycznych zdarzeń losowych, niezaradni i zagubieni oraz dyskryminowani z różnych powodów itp. Mogą być to zatem zarówno ofiary przemocy, gwałtów i skutków złego wychowania; osoby doświadczone przez wojny, kryzysy społeczne lub osobiste wypadki losowe czy negatywne zdarzenia, osoby zasługujące na współczucie i pomoc ze strony innych, jak też ludzie, którzy z kolei zasługują na negatywną ocenę, potępienie, a nawet na karną represję.

Kim są zatem ludzie zaliczani do marginesu społecznego? Spróbujmy odpowiedzieć na to pytanie w sposób wolny od emocji. Podejmując taką próbę, trzeba wyróżnić tak zwany margines strukturalny i margines socjalny.

³ Wskazuje na to m.in. J. Malanowski w swoich badaniach, których wyniki przedstawił w książce pt. *Robotnicy* (Warszawa 1981).

Pierwszy z nich jest szerszym ujęciem interesującego nas zjawiska i łączy się z istnieniem określonego zbioru ludzi, utworzonego z różnych elementów takich struktur, jakimi są na przykład klasy, grupy, kategorie społeczne, w których na skutek procesów rozwarstwienia spowodowanego różnymi przyczynami pewne ich części znajdują się „na skraju” danej grupy, warstwy lub kategorii społecznej, zajmując najniższą pozycję w jej hierarchii, jak to ujmował R.E. Park. W tym znaczeniu margines społeczny obejmuje ludzi zajmujących najniższe pozycje w istniejących elementach struktury danego społeczeństwa.

Nawiązując do tego raczej formalno-socjologicznego ujęcia omawianego zjawiska, można także wyróżnić jego węższe znaczenie, posługując się koncepcją marginesu socjalnego, który jest ukształtowany nie tylko przez przeobrażenia strukturalne. Otóż punktem wyjścia dla wspomnianej koncepcji jest możliwość wyróżnienia w obrębie każdego społeczeństwa, a nawet społeczności, trzech zbiorów ludzi — zróżnicowanych pod względem stopnia udziału w korzystaniu z przeróżnych uprawnień i zabezpieczeń socjalnych, jakie są w tymże społeczeństwie na ogół formalnie dostępne dla wszystkich. Postępując w proponowany sposób, możemy w obrębie dowolnego społeczeństwa wyróżnić następujące zbiory ludzi:

- korzystających w pełni nie tylko ze wszystkich istniejących uprawnień i zabezpieczeń socjalnych, ale ponadto jeszcze ze szczególnych przywilejów w tym zakresie, jakie są dostępne w danym społeczeństwie z różnych tytułów;
- korzystających ze wszystkich ogólnie dostępnych uprawnień i zabezpieczeń socjalnych bez jakichkolwiek przywilejów;
- niekorzystających wcale lub w znikomym stopniu z ogólnie dostępnych zabezpieczeń socjalnych na skutek różnych przyczyn, na przykład nieznamomości przepisów, skłonności do abnegacji, różnych ograniczeń społeczno-ekonomicznych, kulturowych, etnicznych, biologicznych itp., które limitują albo nawet uniemożliwiają korzystanie z danych uprawnień.

Biorąc to pod uwagę, możemy stwierdzić, że pierwszy zbiór osób obejmuje ludzi, których można nazwać uprzywilejowanymi; drugi zbiór osób obejmuje z kolei ludzi, którzy nie są ani nieuprzywilejowani, ani upośledzeni społecznie; natomiast trzeci zbiór osób to ludzie, którzy są właśnie społecznie upośledzeni.

Jeżeli przyjrzymy się bliżej sytuacji ludzi społecznie upośledzonych, to zobaczymy, że w każdym społeczeństwie są oni zaliczani na ogół do marginesu społecznego, a ściśle biorąc do marginesu socjalnego.

Interesująca jest analiza zbioru ludzi zaliczanych do marginesu społecznego w NRF⁴. Ukazuje ona, że do tego zbioru zalicza się następujących ludzi:

⁴ Zob. *Unterprivilegiert. Eine Studie über sozial benachteiligte. Gruppen in der Bundesrepublik Deutschland*. Hrsg. von der Spiegel-Redaktion. Neuwied—Berlin 1973.

bezdomnych i włóczęgów; robotników — obcokrajowców; osoby nieprzystosowane lub upośledzone pod względem fizycznym lub psychicznym i dlatego ograniczone w konkurencji z innymi; osoby pozbawione środków do życia i niezdolne do pracy zarobkowej; ludzi rasowo lub etnicznie obcych; prostytutki; kryminalistów; tak zwany lumpenproletariat; alkoholików i narkomanów, nieletnich przestępców. Uważam, że ludzie wymienionych zbiorów są także i w naszym społeczeństwie zaliczani do marginesu społecznego.

Zastanawiając się nad wyróżnionymi zbiorami i kategoriami społecznymi ludzi zaliczanych do marginesu społecznego, proponuję następujące określenie tego zjawiska: margines społeczny — w znaczeniu kolektywnym — to zbiór składający się z osób należących do różnych warstw, grup i kategorii społecznych, w różnym stopniu upośledzonych pod względem psychofizycznym lub społecznym w porównaniu z innymi ludźmi, wyobcowanych z danego społeczeństwa na skutek braku możliwości osiągnięcia lepszej pozycji niż najniższa w jego strukturze.

Jest to propozycja definicji projektującej, która — choć nie jest definicją analityczną — to jednak może być przydatna zarówno dla teorii, jak i praktyki socjologicznej.

Analiza marginesu społecznego, z jakim się spotykamy także w naszym społeczeństwie, skłania do następujących wniosków:

- ludzie zaliczani do marginesu społecznego nie stanowią wcale zbioru jednolitego, lecz stanowią twór złożony z rozmaitych grup i kategorii społecznych; należą do niego ludzie zróżnicowani nie tylko pod względem społeczno-demograficznym, ale także z uwagi na sprawność fizyczną lub mentalną, stopień degeneracji lub demoralizacji; zauważmy, że zróżnicowanie ze względu na przynależność do podstawowych kategorii społecznych nie jest wśród tych osób wcale najważniejsze. O wiele bardziej istotne jest zróżnicowanie ze względu na ich sytuację społeczno-ekonomiczną, jakość moralną lub psychofizyczną, ponieważ od tego zależy możliwość poprawy społecznej sytuacji każdej z osób tego zbioru;
- do zbioru nazywanego marginesem społecznym trafiają ludzie z różnych przyczyn, zarówno zawinionych, jak i niezawinionych; wiadomo że obiektywne uwarunkowania losu człowieka — choć ważne — to jednak nie decydują wyłącznie o tym, jakie będzie życie konkretnej osoby; nie należy więc pomijać i nie dostrzegać również subiektywnych uwarunkowań, które wiążą się z aktywną postawą danego człowieka wobec obiektywnych uwarunkowań i jego dążeń do przewycięzania wynikających z nich ograniczeń; podobnie — jak nie każdy niepełnosprawny człowiek musi zostać żebrakiem, tak też nie każdy urodzony, na przykład w slumsach, musi pozostać na marginesie społecznym, choć w jednym i drugim przypadku przewycięzanie upośledzeń fizycznych czy społecznych nie jest wcale łatwe; ale też nigdy nie jest tak źle, aby to przewycięzanie

obiektywnych uwarunkowań nie było przynajmniej w jakimś stopniu możliwe; dzięki własnej aktywności ludzie mogą trafić zarówno na marginesie nie tylko społeczny, ale i socjalny, jak i wyjść z niego, choć to wyjście bywa o wiele trudniejsze;

- margines społeczny jest nie tylko zbiorem zmieniającym się **dynamicznie**, ale także zbiorem, którego wielkość w poszczególnych społeczeństwach jest różna i może ulegać zmianie na skutek rozmaitych przeobrażeń, jakie w nim zachodzą — na przykład pod wpływem postępującej pauperyzacji, pogłębiającego się kryzysu gospodarczego, wzrostu alkoholizmu lub narkomanii i innych czynników.

Zauważmy również, że w życiu społecznym występują dwa różne zjawiska: **marginalizacja** i **wykluczenie**, których nie należy mylić, ponieważ ich uwarunkowania i konsekwencje nie są identyczne.